

Radna Miasta Gorlice

Alicja Nowak

INTERPELACJE – STYCZEŃ 2016

I

Członkowie SM Pod Lodownią, SM Małopolska i GTBS zamieszkujący bloki przy ulicy Kościuszki od lat mają problem ze śmieciami składowanymi w wyznaczonym na ten cel należącym do miasta terenie. Kontenery nie zabezpieczają w sposób wystarczający miejsca składowania odpadów i jego okolicy. Pomimo starań mieszkańców bloków, trudno zachować czystość, a roznoszący się, zwłaszcza w ciepłe dni, fetor utrudnia życie lokatorów. Usytuowanie śmietnika jest też niefortunne ze względów ekologicznych, ponieważ znajduje się on na terenie nadrzecznym, zalewowym, co w razie klęski żywiołowej niesie ze sobą dodatkowe zagrożenie, w tym epidemiologiczne. Biorąc pod uwagę podane wyżej okoliczności, w imieniu zainteresowanych zwracam się o sfinansowanie przez miasto budowy zamkniętego, estetycznego i bezpiecznego pod względem ekologicznym składowiska śmieci, w tym właśnie miejscu. Prezes SM Pod Lodownią ma gotowe plany tego typu inwestycji, której koszt zamyka się w piętnastu tysiącach złotych. Ze względu, że teren pod śmietnisko należy do gminy, a korzystają z niego mieszkańcy budynków należących do trzech właścicieli, nie ma możliwości działania. W imieniu mieszkańców zwracam się więc o pomoc i współpracę przy realizacji wspomnianego zadania.

II

Za kadencji burmistrza Witolda Kochana mieszkańców zbulwersował sposób realizacji zadania publicznego dotyczącego montażu solarów na krytej pływalni. Sprawa trafiła do sądu, we wniosku zakładano możliwości złamania zasad uczciwej konkurencji, wskazano na art. 144 Prawa Zamówień Publicznych. Proszę o informację, jak na dzień dzisiejszy wygląda sprawa, czy zapadł już wyrok i ile kosztuje to miasto, tym bardziej, że solary nadal nie są wykorzystane, a jedynie stanowią swego rodzaju „parasol” osłaniający schody.

III

W latach 2006 – 2008 NIK przeprowadził badania dotyczące funkcjonowania i rozszerzania obszaru działania specjalnych stref ekonomicznych. Wykazano wówczas, że na 183 powiaty, które posiadały na swoim terenie nieruchomości należące do specjalnych stref

ekonomicznych, tylko 63% zdołało przyciągnąć jakichkolwiek inwestorów. Wskazano również, że znaczna część gruntów, w które zainwestowano poważne środki unijne i własne, pozostała niezagospodarowana, a ich potencjał niewykorzystany. Pomimo tej wiedzy, burmistrz Kochan i radni parli do rozbudowy gorlickiej strefy, a ilość pieniędzy pozyskanych na zagospodarowanie terenów nadrzecznych stała się miarą sukcesu minionej kadencji.

Oczekuję odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście tak jest. Proszę również o informację dotyczącą efektów ekonomicznych, które są skutkiem inwestowania w poprzedniej kadencji pieniędzy unijnych i własnych w rozbudowę kolejnych strefy aktywności gospodarczej. Jakże znalazło to przełożenie na wzrost miejsc pracy? Ile działek, do których za pozyskane i pożyczone pieniądze doprowadzono media, jest własnością gminy, a ile niezagospodarowanych wówczas gruntów znajdowało się w rękach prywatnych? Jakże jest obecnie zainteresowanie inwestorów tymi terenami, tym bardziej, że większość z nich to tereny nadrzeczne, a więc przypuszczalnie zalewowe i rolne, co oznacza że możliwości inwestycyjne są tam znacznie ograniczone, bądź żadne?